

## 1. Dyskurs wprowadzający

### **Pawitratma swarupy (ucieleśnienia świętej atmy)!**

Można mieć wielką siłę fizyczną. Można stać się wielkim człowiekiem dzięki osiągnięciom. Można posiadać wiele takich cech, ale jeśli na skutek zbiegu okoliczności człowiek popada w trudności, przejawiają się jego słabości i nie jest zdolny niczego osiągnąć. Ramajana zawiera wiele przykładów ilustrujących taki stan rzeczy. Ramaczandra też napotykał liczne trudności, kiedy to wszystko zdawało się być mu przeciwne. Jednak, inaczej niż wielu zwykłych ludzi, nawet w obliczu tych sytuacji z wielką odwagą stawiał czoła wszystkim trudnościom, a swoim przykładem pokazał ludzkości, jak na co dzień z nimi sobie radzić.

Chociaż dzięki sadhanie (praktyce duchowej) można zdobyć łaskę Pana Ramy, to jeśli nie dostrzega się i nie rozumie jego ludzkich cech, nie można pojąć także jego boskości. W obecnych czasach bardzo ważne jest, aby patrzeć na Ramę jak na ideał istoty ludzkiej, wzór dla wszystkich ludzi, a nie tylko wierzyć, że jest on inkarnacją Boga. Jak możemy zrozumieć Ramę jako Boga, skoro nie rozumiemy go jako przykładu wzorowej ludzkiej istoty?

Ramaczandra dał w swoim życiu dość przykładów na to, jakie powinny być relacje w rodzinie między matką i synem, między mężem i żoną, czy między braćmi. Całą opowieść o Ramie można odnieść do doświadczeń codziennego życia wszystkich ludzi. Zapominanie o tym ważnym aspekcie tej świętej opowieści i przywiązywanie większej wagi do występujących w niej błahych spraw nie jest właściwe.

Gdy napotykamy trudności i smutki, powinniśmy odważnie zebrać wszystkie swoje siły i we właściwy sposób stawić czoła zaistniałej sytuacji. Na życie człowieka, podobnie jak na jego ciało, składają się wzloty i upadki. Jest to po prostu naturalne. Cechą charakterystyczną w przyrodzie jest to, że wszystko ciągle się zmienia. Gdyby nie było zmian, sama ludzka natura nie miałaby wartości. Gdyby nie było trudności w życiu, samo życie nie działałoby. Gdyby nie było smutków, gdyby człowiek nie smucił się, jego życie nie miałoby wartości. Gdyby w ogóle nie było śmierci, matka nie mogłaby okazywać uczucia i miłości nawet własnemu dziecku.

Smutek, ból, trudności i sytuacje, które w naszym życiu mogą przynosić straty, przychodzą na rozmaite sposoby i w różnych sytuacjach. W takich sytuacjach nie powinniśmy tracić ducha. W pomyślnych okolicznościach nie powinniśmy unosić się radością. Powinniśmy zachować równowagę i wszystkie sytuacje przyjmować ze spokojem. Musimy przyjmować je z niezachwianym umysłem i osiągać błogość. W każdym życiu dobro i zło zawsze występują razem. Gdy patrzymy na dobro, zło, które zawsze mu towarzyszy, zdaje się brać nad nim górę. Zły człowiek, widząc powodzenie innych, staje się zazdrosny. Gdy zły człowiek patrzy na szczęście

innych, zawsze czuje smutek. Są to cechy, które w takich okolicznościach przejawiają się w sposób naturalny.

Wiemy, że w jednym zbiorniku wodnym mogą znajdować się kwiaty lotosu, ale też zwierzęta, takie jak ryby czy żaby. Lotos przyciąga uwagę człowieka i sprawia mu przyjemność. Z drugiej strony, zwierzęta w wodzie nie sprawiają nam przyjemności, lecz przynoszą smutek. Miejsce, gdzie wszystkie się rodzą, czyli woda, jest to samo.

Amrita (nektar) pochodzi z wody. Rodzi się z wody. Podobnie z wody rodzi się trucizna. Widzimy, że miejsce powstania amrity i trucizny jest to samo. W podobnym sensie mówi się, że zarówno za zniewolenie jak i za wyzwolenie człowieka odpowiada tylko umysł. Jeśli chcemy zrozumieć tę podwójną rolę odgrywaną przez nasz umysł, musimy poznać jego naturę.

W opowieści o Ramie spotykamy wiele sytuacji, w których na początku zachowuje się on jak idealna ludzka istota, a w miarę rozwoju zdarzeń ukazuje nam swoją boskość. Ale wielu riszich (mędrców) starało się dobitnie pokazywać światu ludzkie cechy Ramy i wskazywać, że za fasadą tej zewnętrznej ludzkiej postaci kryje się jego boskość. Powinniśmy zauważyć, że gdyby Ramę uznawano przede wszystkim za boskość, za Boga, wówczas Rawana nie mógłby być zabity, ani nie nastąpiłyby inne wydarzenia w tej opowieści.

Właśnie dlatego Wiśwamitra, gdy zabierał Ramę i Lakszmańę do pomocy, tłumaczył Daśaracie, że o wielkiej sile Ramy i Lakszmany wie tylko kilku ludzi. Powiedział, że niewyobrażalną chwałą Ramy i wielką moc, jaką posiada, mogą zrozumieć tylko wielcy ludzie, a nie zwykli śmiertelnicy.

Rama jest wszechwiedzący, wszechmocny i wszechobecny. Zwykłym ludziom trudno zrozumieć tę nieskończoną naturę boskości. Aby rozpoznać i zrozumieć brahmana, powinniśmy osobiście go doświadczyć. Ten, kto pojął brahmana, sam staje się tożsamy z brahmanem.

Chcąc zrozumieć tę stronę Ramajany, sami powinniśmy doświadczyć tego, co zawiera Ramajana i opowieść o Ramie. Na tym świecie jest wielu ludzi, którzy utrzymują, że są wielbicielami Ramy. Czy można stwierdzić i głosić, że oni wszyscy są wielbicielami Ramy? Niektórzy z nich są wielbicielami *ramy* (przyjemności), niektórzy – wielbicielami *ramy* (kobiety), a niektórzy – wielbicielami Ramy. Są wielbiciele i wielbiciele. Ludzie twierdzą o sobie, że są wielbicielami Ramy, ale w rzeczywistości nie rozwijają uzasadniającego to związku i bliskości z Ramą.

W życiu bezpodstawnie żywimy nadzieje, czyniąc tym sobie samym zamęt. Pałac nadziei, który sobie budujemy, wcześniej czy później runie. Życie jest jak kwiat, który otwiera się przy ładnej pogodzie, ale gdy nadejdzie burza, na pewno upadnie. Powinniśmy rozwijać odwagę i siły mentalne, aby móc stawiać czoła i przetrwać takie burze. Wszyscy wielcy ludzie i wielcy święci, którzy rozumieli boski aspekt Ramy, baczyli, by nie ujawnić tego przed ludźmi. Wiśwamitra i Wasisztha nie byli zwykłymi ludźmi. Byli wielkimi świętymi. Posiadali wielką odwagę i wielkie siły. Faktycznie, nabyli biegłości we wszystkich aspektach nauki i mądrości. Wiśwamitra prosił o pomoc w ochronie swojej jądźni (obrzędki ofiarnego) wcale nie dlatego, że

sam nie mógł tego zrobić. Powiedział do Daśarathy: „Mam siły, bym mógł sam ochronić jadźnię, ale przyszedłem do ciebie, aby świat dowiedział się o wielkim Ramie, twoim synu, aby rozstawić jego i ciebie”. Wiśwamitra nie zabierał do siebie Ramy tylko dla ochrony jadźni. Powinniśmy widzieć w nim instrument do wyższych celów. Niewątpliwie przygotował on pole do zniszczenia różnych demonów, ale też stworzył okazję do ślubu Ramy i Sity. Dokonawszy tego wszystkiego, w decydującym momencie Wiśwamitra usuwa się ze sceny. Poza tym w tym czasie sytuacja była tego rodzaju, że nie możemy łatwo stwierdzić, czy Rama jest rzeczywiście boski, czy też jest ludzką istotą obdarzoną wielkimi cechami.

Wielcy ludzie często mają to do siebie, że darzą wszystkich jednakową uwagą. Tę samą postawę wykazują w stosunku do dobra i zła. Są prawdziwie bezstronni. Gdy zerwiemy pachnący kwiat, jego zapach nie zmienia się w zależności od tego, czy zerwiemy go lewą ręką i przełożymy do prawej, czy zerwiemy prawą ręką i włożymy do lewej. Nie ma znaczenia to, w której ręce jest trzymany – zawsze wydziela zapach. Ręka może się zmienić, ale zapach nie ulega zmianie.

Podobnie, dobro i zło przynoszą mnóstwo kłopotów umysłowi zwykłego człowieka i sprawiają, że cierpi. Ale dla wielkich ludzi i wielkich świętych dobro i zło są dokładnie tym samym. W tym kontekście Rama jest awatarem, gdyż dobro i zło potrafił przyjmować w pełnej równowadze umysłu. W Ramajanie są nie tylko przykłady, w których Rama wykazywał tę cechę zrównoważonego umysłu, lecz były także przypadki, w których okazywał brak takiej cechy, przez co jawił się niczym zwyczajna słaba ludzka istota. Ale jak długo może taka iluzja trwać? Jedynie tak długo, jak on chce, by zademonstrować zwykłym istotom słabość, która jest ich cechą charakterystyczną. W takich sytuacjach mógł innym dodawać odwagi i siły. Podobni do niego są wszyscy inni wielcy ludzie. Tacy święci postępują tak, jak gdyby byli zwykłymi ludźmi – dla dobra człowieka, dla dobra dharmy, by dać przykład i pokazać ludziom, jak zachować się w trudnych sytuacjach.

Bóg może być blisko człowieka i dawać przykład ludzkim istotom tylko wtedy, gdy znajdzie się wśród nich jako awatar. Tylko wtedy będzie w stanie skorygować postępowanie ludzkich istot. Awatar zawsze demonstruje właściwy związek, jaki powinien łączyć ludzi. Dzięki temu, że Bóg przychodzi w ludzkiej postaci jako awatar, człowiek może widzieć i doświadczać w realnych warunkach pewnych idealnych przykładów. W tym świetle naturalne jest to, że Bóg przyjął postać Ramy i stworzył sytuacje, z których człowiek uczy się cnoty przestrzegania dharmy.

Wielki poeta Walmiki przedstawił Ramę zasadniczo jako idealny przykład dla ludzi. Jednakże w wielu miejscach pokazywał też świętość i boskość reprezentowane przez Ramę. Podobnie też poeta Tulsidas<sup>1</sup> napisał piękną opowieść Ramajany w celu rozpowszechniania na świecie wielkiego imienia Ramy jako wzoru idealnego człowieka. W życiu tych poetów wystąpiło wiele wydarzeń, które unaocniły potęgę imienia Ramy.

---

<sup>1</sup> Tulsidas (1532-1623) – poeta indyjski, autor m.in. wielkiego dzieła poetyckiego opisującego czyny Ramy w jęz. hindi.

Pewnego razu bogowie wszczęli kłótnię o to, który z nich jest ważniejszy od innych. W celu rozstrzygnięcia tego sporu udali się do Brahmy. Zapadło postanowienie, że za największego wśród nich będzie uznany ten, kto jako pierwszy obiegnie świat. Natychmiast po usłyszeniu tej decyzji, każdy bóg zasiadł do swojego rydwanu i wyruszył w podróż wokół świata. Tradycyjnym rydwanem Wighneśwary (Ganeszy) jest mysz. Ponieważ jego pojazd był mały, Ganesza posuwał się powoli, zostając za innymi. W tej sytuacji zjawił się przy nim Narada i stwierdził, że w tym tempie objechanie ziemi zajmie mu bardzo dużo czasu. Zasugerował, by Wighneśwara napisał słowo Rama i objechał je, a potem szybko udał się do Brahmy. Tak też uczynił i wrócił do Brahmy. Brahma orzekł, że to on jest najlepszą postacią boga.

W naszej tradycji uważa się, że przed podjęciem każdego dobrego przedsięwzięcia należy oddać hołd Wighneśwarze. Właśnie dlatego Wighneśwarę nazywa się też Gananathą – panem ganów (półbogów). Wierzy się, że usuwa on wszystkie przeszkody w podejmowanej pracy. Takie podejście stało się obecnie częścią naszej kultury.

Tulsidas pokazał, że imię Ramy zawiera się we wszystkim, gdziekolwiek pójdziecie lub cokolwiek czujecie. Tulsidas dożył swoich dni głosząc wielkość imienia Ramy. Ramajana zawiera wiele przypadków, które pozwolą wam czerpać siłę niezbędną do radzenia sobie w rozmaitych życiowych sytuacjach. Każda ludzka istota może na co dzień dostrzegać łaskę płynącą z imienia Ramy, nie tylko w sprawach doczesnych i duchowych.

Istnieją trzy ważne przyczyny narodzin ludzkiej istoty. Są to: grzech, niepokój i niewiedza. Za popełniony grzech spotyka nas kara ponownych narodzin. Brak pokoju w podnieconym umyśle powoduje ponowne narodziny. Na skutek ignorancji, czyli braku wiedzy otrzymujemy kolejne narodziny. Jeśli chcemy za jednym zamachem pozbyć się skutków grzechu, poruszenia i ignorancji, jedynym sposobem jest ciągle myślenie o imieniu Rama.

### **Uczniowie i studenci!**

W słowie Rama występują trzy sanskryckie litery: *ra*, *a* i *ma*. Te trzy składniki można określić jako amrita bidża i agni bidża (pierwiastki nieśmiertelności i ognia). W tych trzech literach zawiera się też surja i czandra, czyli słońce i księżyc. Literę *ra* można łączyć ze słońcem, literę *a* – z księżycem, a literę *ma* – z ogniem. Litera *ra*, którą łączymy ze słońcem, ma potencjał rzucania światła i usuwania ignorancji. *A*, które łączymy z księżycem, usuwa niepokój i zapewnia pokój. *Ma*, które łączymy z ogniem, spala wszystkie grzechy. Zatem jedno słowo Rama usuwa jednocześnie wszystkie wasze grzechy, podniecenia umysłu i całą niewiedzę.

Walmiki stwierdził, że nie ma nic większego nad to jedno imię – Rama. Dał on nam też sposób, dzięki któremu zwykli ludzie mogą rozumieć je i czerpać z niego korzyści. Podczas recytacji słowa Rama najpierw otwieramy usta, potem wyrzucamy na zewnątrz wszystko, co mamy w środku, czyli grzechy, a na końcu zamykamy usta dopełniając wypowiedzianie słowa Rama. Po tym już nic tą drogą nie dostaje się do waszego ciała.

W istocie nie wszyscy mogą rozpoznać wielką siłę zawartą w imieniu Rama. Niekiedy zastanawiamy się, czy wypowiedzenie tego jednego prostego imienia usunie wszystkie nasze grzechy i problemy. Ta wątpliwość wynika z naszej słabości, a nie ze słabości imienia Rama. Pierwszą rzeczą, jaką musimy zrobić, jest wzmocnienie własnej wiary.

Dzisiaj na świecie jest w znacznym stopniu rozpowszechniona wątpliwość, czy Bóg istnieje. Obecnie prowadzimy seminarium na temat Ramajany. Wielu ludzi pyta, po co w tych współczesnych czasach organizować seminaria na ten temat. Pytają, dlaczego w ogóle zajmujemy się Ramajaną. Ramajana nie należy do starożytności ani do współczesności. Ci ludzie wysuwają argumenty o niezgodności starodawnych tradycji ze współczesnością oraz o zbędności myślenia o Bogu i boskości. Dlaczego nie utrzymują, że jedzenie, spanie itp., są współczesnymi lub starożytnymi pomysłami? Dlaczego czynią to tylko w sprawach odnoszących się do Boga i boskości?

Spożywamy jedzenie dzisiaj, tak jak to robiliśmy przez wszystkie te dni. Patrzymy dzisiaj na twarze, na które patrzyliśmy przez wszystkie te dni. Czy mówimy sobie, że jest to ta sama twarz, którą widzieliśmy wczoraj i przedwczoraj i pytamy, dlaczego ciągle ją widzimy? Czy zadajemy takie pytanie? Ten sam żołądek napełnialiśmy strawą wczoraj i przedwczoraj. Czy zadajemy sobie pytanie, dlaczego dzisiaj ponownie mamy napełniać ten sam żołądek? Podobnie, nie jest trudno zrozumieć, dlaczego powinniśmy myśleć o naszej tradycji i zwyczajach oraz codziennie modlić się do Boga.

Święte historie naszych starożytnych tradycji są jedynymi historiami, które uratują nas dzisiaj lub jutro. Czasy mogą się zmieniać. Nowe epoki mogą przychodzić. Świat może się zmieniać, ale aspekt boskości jest jeden i ten sam i nie ulega zmianie. *Ekamewa adwitijam Brahma* (Bóg jest jeden bez drugiego). Prawda jest tylko jedna i nie ma obok siebie nic drugiego. W obecnych czasach poszukujemy tylko tego, co ciągle się zmienia. Dlaczego nie szukamy tego, co jest trwałe i niezmiennie?

### **Uczniowie i studenci!**

Jesteście przyszłymi obywatelami tego kraju. Mam nadzieję, że będziecie szanować starożytną kulturę, że będziecie studiować biografie boskich osobistości, które od czasu do czasu przychodziły, by ponownie ustanowić dharmę na tej starożytnej ziemi. Gdy mówimy o ramaradźji (rządach Ramy), nie oznacza to wracania do dawnych czasów. Oznacza to, że chcemy, aby nasi obecni rządzący kierowali krajem zgodnie z dharmą. Tak jak w powiedzeniu: *Jatha radża, tatha pradża* (jaki król, tacy poddani), tzn. ludzie są tacy jak król, a król ma być taki jak lud. Tak jak władca ochrania lud, opiekuje się nim i dba o jego dobrobyt, tak samo też lud powinien dbać o swojego władcę, sprawiać, by szedł właściwą ścieżką, opiekować się nim i jego duchową dharmą. Lud jest jak ciało z jego różnymi narządami. Bliski związek między ludem i władcą powinien być podobny do związku ciała i serca. Bez ciała nie możemy mieć serca. Bez serca ciało nie przetrwa. Rządzeni i rządzący powinni być nierozłączni i taki związek powinien istnieć

między nimi. Taki układ nazywa się ramaradzja.

W tamtych czasach ludzie byli czysti i święci. Właśnie dlatego okazywali wielką cześć Sicie. Nigdy nie godzono się na zło. Nigdy nie akceptowano nieprawdy. To pokazuje świętą siłę obecną w ludziach. Dlatego też w tamtych czasach nastąpił początek destrukcji rakszasów (demonów).

W opowieści Ramajany znajduje się wiele takich wielkich i świętych sytuacji. Powinniśmy dołożyć starań, aby zrozumieć cechy każdej postaci tej epopei z osobna i próbować przyswoić sobie nauki płynące z Ramajany. Każda jednostka, każda postać przedstawiona w Ramajanie stanowi przykład idealnej osoby i wzór do naśladowania dla całej ludzkości.

Walmiki pokazał pewne dobre cechy nawet u Rawany, którego na ogół traktuje się jako osobę złą. Opisał też dobre cechy Walego.

Jak powiedziano wcześniej, wielcy święci mają zrównoważony umysł. Święty charakter Walmikiego kazał mu pokazać zarówno słabości Ramy, jak i dobre cechy Rawany. Poeta ten był osobą bezinteresowną. Nazywano go mahariszim, gdyż potrafił widzieć przeszłość, teraźniejszość i przyszłość. Tylko wielcy święci i mahariszi mają prawo pisać poezję. Tacy poeci jak Walmiki i Wjasa byli mahariszimi. Dlatego wszystko, co napisali, zostało uznane za trwałą prawdę i takie pozostało przez wieki.

Dzisiejsza poezja zawiera wiele egoizmu. Jest wykorzystywana do promocji samolubnych interesów poetów. W starożytności istniało wielu wielkich świętych, którzy traktowali poezję jako instrument pozwalający osiągnąć pomyślność tego kraju i jego ludu. W kolejnych dniach będą wykłady na temat Ramajany. Mam nadzieję, że nasi uczniowie osadzą w swoich umysłach niektóre z wielkich przykładów tej świętej opowieści i staną się wzorem dla innych.



Tłum. Kazimierz Borkowski  
Red. Izabela Szaniawska

Źródło: <http://www.ssbpt.info/english/sum1977.htm>